



Sygn. akt II PSKP 22/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa S. K.
przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 23 listopada 2017 r., sygn. akt XXI Pa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017 r., oddalił powództwo S. K. o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach i o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

W sprawie ustalono, że w dniu 1 maja 2016 r. między powodem S. K. a Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (dalej KRUS) w W. został nawiązany stosunek pracy na podstawie powołania. Powód został powołany na stanowisko pełnomocnika prezesa kierującego zespołem radców Prezesa Kasy w Centrali KRUS w W. Powołanie było równoznaczne z nawiązaniem stosunku pracy na czas nieokreślony. W dniach 3-19 sierpnia 2016 r. powód przebywał na urlopie wypoczynkowym, zaś od dnia 22 sierpnia 2016 r. do połowy grudnia 2016 r. był nieobecny w pracy z powodu choroby.

W dniu 19 sierpnia 2016 r. (piątek) pozwana podjęła decyzję o odwołaniu powoda, co było równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Z uwagi na fakt, że w dniu 19 sierpnia 2016 r. powód nie był obecny w pracy, odwołanie zostało do niego wysłane w dniu 22 sierpnia 2016 r. listem poleconym, którego powód – mimo iż przebywał w miejscu zamieszkania – nie odebrał. Uczynił to dopiero po dwukrotnym awizowaniu 6 września 2016 r.

Sądy ustaliły dodatkowo, że powód w czasie urlopu (po 19 sierpnia 2016 r.) podjął rozmowy z przewodniczącym Zarządu Regionu „NSZZ S.” na temat przystąpienia do związku. Powód ustalił z K. A., że stawi się na zebraniu Komisji Międzyzakładowej nr (...) w dniu 31 sierpnia 2016 r. i przystąpi do związku, jeśli zostanie podjęta przez Komisję uchwała o objęciu stosunku pracy powoda szczególną ochroną. We wcześniejszym okresie powód nie był w ogóle zaangażowany w działalność związków zawodowych. W dniu 31 sierpnia 2016 r. Komisja Międzyzakładowa nr (...) przy Zarządzie Regionu M. „NSZZ „S.” podjęła dwie uchwały: uchwałę nr (...) o objęciu powoda ochroną związkową na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych oraz uchwałę nr (...) w sprawie wyboru osób reprezentujących Komisję Międzyzakładową nr (...) wobec pracodawcy, na podstawie której, upoważnioną osobą w KRUS został wybrany powód.

W dniu 1 września 2016 r. do pozwanej wpłynęło pismo Przewodniczącego Zarządu Regionu M. „S. z siedzibą w W. z dnia 31 sierpnia 2016 r., w którym poinformował on o utworzeniu w dniu 2 czerwca 2016 r. i zarejestrowaniu Komisji Międzyzakładowej NSZZ „S.” przy Zarządzie Regionu M. „S.” oraz o tym, że powód

został objęty ochroną, o której mowa w art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych. W tym samym dniu do pozwanej wpłynęło również pismo powoda datowane na 31 sierpnia 2016 r., przekazujące kopię powyższego pisma Zarządu Regionu M. „S.”. Następnie, w dniu 2 września 2016 r. do pozwanego po raz kolejny wpłynęło wskazane wyżej pismo Przewodniczącego Zarządu Regionu.

W związku z odebraniem w dniu 6 września 2016 r. przesyłki zawierającej odwołanie go ze stanowiska, w dniu 22 września 2016 r. powód skierował do pozwanej pismo, w którym podniósł, że oświadczenie pozwanej o odwołaniu go nie wywołało skutków prawnych.

Spór sprowadzał się do ustalenia czy powód jako reprezentujący Komisję Międzyzakładową nr (...) wobec pozwanego pracodawcy, podlegał szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy, wynikającej z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (dalej jako ustawa związkowa), jak również czy w świetle ogółu okoliczności dotyczących daty przystąpienia przez powoda do związku zawodowego i objęcia go szczególną ochroną, działanie powoda nie stanowi nadużycia prawa.

Sąd pierwszej instancji nie dał wiary jakoby brak było związku między odwołaniem powoda a jego przystąpieniem do organizacji związkowej. Sam powód przyznał, że przystąpienie przez niego do związku uzależnione było od podjęcia przez Komisję Międzyzakładową nr (...) uchwały o objęciu go szczególną ochroną. Powyższe okoliczności wskazują, że fakt zgłoszenia przez powoda zamiaru przynależności związkowej był w istocie efektem odwołania go, skutkującego rozwiązaniem umowy o pracę. Sąd Rejonowy podniósł, że ochrona zatrudnienia w przypadku powołania jest znacznie ograniczona nawet w przypadku pracowników, których stosunek pracy podlega szczególnej ochronie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zasadniczą kwestią przy ustalaniu, czy dany pracownik jest objęty ochroną jest stwierdzenie, czy pracodawca ma stosowną wiedzę o istnieniu organizacji związkowej oraz o kręgu osób, które są objęte tego rodzaju ochroną. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwana została poinformowana o powstaniu Komisji Międzyzakładowej nr (...) , jak również o objęciu powoda

ochroną w związku z jego przynależnością do utworzonej w dniu 2 czerwca 2016 r. Komisji Międzyzakładowej nr (...) NSZZ „S.” nie przez jej Przewodniczącego, ale przez Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „S.” - K.A. Zgodnie zaś z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego przekazanie informacji przez niewłaściwy organ jest równoznaczne z brakiem wskazania przez związek osób podlegających ochronie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2011 r., II PK 272/10, Legalis nr 432314). Ochrona wskazana w art. 32 ustawy o związkach zawodowych nie powstaje bowiem *ex lege*, ale jest uzależniona od prawidłowego przekazania pracodawcy informacji, o której mowa w art. 25 ust. 2 tej ustawy. Nieprzekazanie zatem stosownych informacji nie skutkuje utratą uprawnień, ale powoduje, że szczególna ochrona powstaje dopiero z chwilą przekazania stosownej informacji pracodawcy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III PZP 7/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 101; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III PK 77/04, Legalis nr 71094). Sąd Rejonowy uznał, że pracodawca - mimo skierowania do niego pism z 31 sierpnia 2016 r. – w dniu 1 września 2016 r. nie miał dostatecznych informacji nie tylko co do tego, czy rzeczywiście powód objęty jest szczególną ochroną stosunku pracy, ale też czy w ogóle jest on członkiem jakiegokolwiek organizacji związkowej spełniającej wymogi art. 25¹ ust. 1 ustawy o związkach zawodowych.

Sąd pierwszej instancji podniósł również, że nawet gdyby uznać, że 6 września 2016 r. taka ochrona powodowi przysługiwała, to i tak działanie powoda, jako nadużycie prawa podmiotowego, nie korzystałoby z ochrony.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 23 listopada 2017 r., oddalił apelację S. K. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, zaaprobował również ocenę prawną, przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy jeszcze raz podkreślił, że zasadniczy problem sprowadzał się do oceny czy stan faktyczny sprawy pozwalał na objęcie powoda ochroną wynikającą z art. 32 ustawy o związkach zawodowych. W ocenie tego Sądu, powiadomienie dokonane przez zarząd o objęciu ochroną przed rozwiązaniem i zmianą stosunku pracy działacza związkowego jest wystarczające, ale i konieczne.

Dopiero ono wskazuje pracodawcy, że pracownik podlega ochronie na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 184/10, OSNP 2012 nr 5-6, poz. 64, str. 203).

Sąd odwoławczy uznał, że nie tylko w dniu 19 sierpnia 2016 r., (w dacie powstania oświadczenia o odwołaniu powoda), ale i w dniu 6 września 2016 r., kiedy oświadczenie pracodawcy o odwołaniu dotarło do powoda, pozwany pracodawca nie miał prawidłowo przekazanych informacji dotyczących przynależności powoda do jakiejkolwiek organizacji związkowej, a w konsekwencji - również informacji dotyczących objęcia go ochroną związkową. Komisja Międzyzakładowa nr (...) przy Zarządzie Regionu M. NSZZ „S.” nie wykonała należycie i terminowo obowiązku informacyjnego, wynikającego z art. 25¹ ust. 1 ustawy o związkach zawodowych i § 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 16 czerwca 2003 r. w sprawie powiadamiania przez pracodawcę zarządu zakładowej organizacji związkowej o liczbie osób stanowiących kadrę kierowniczą w zakładzie pracy oraz wskazywania przez zarząd oraz komitet założycielski zakładowej organizacji związkowej pracowników, których stosunek pracy podlega ochronie, a także dokonywania zmian w takim wskazaniu (Dz.U. z 2003 r. Nr 108, poz. 1013). Pozwana informację, zarówno o powstaniu Komisji Międzyzakładowej nr (...) jak i o objęciu powoda szczególną ochroną otrzymała, dopiero w dniu 1 września 2016 r., to jest w okresie, kiedy oświadczenie o odwołaniu powoda było już „w drodze” do powoda. Ponadto, informacja ta została przekazana nie przez Komisję Międzyzakładową nr (...) , ale podmiot trzeci jakim jest Przewodniczący Zarządu Regionu. Tym samym obowiązki informacyjne zostały zrealizowane w sposób nieprawidłowy, a w konsekwencji brak było podstaw do przyjęcia, że doszło do skutecznego powiadomienia przez organizację związkową o uzyskaniu ochrony zatrudnienia powoda.

Sąd odwoławczy podzielił opinię, że nawet gdyby przyjąć - choć brak ku temu podstaw - iż powodowi ochrona przysługiwała, to jego działanie, jako nadużycie prawa podmiotowego, nie korzystałoby z ochrony. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że powód zarówno przed dniem 31 sierpnia 2016 r. (data podjęcia uchwały), jak i po tej dacie nie podjął żadnych działań wskazujących na jego

aktywność czy zaangażowanie w zakresie reprezentowania związku wobec pozwanego pracodawcy w celu obrony interesów pracowników. Aktywność powoda ograniczyła się do udziału w zebraniu w dniu 31 sierpnia 2016 r., a następnie podejmowania kroków wyłącznie we własnej sprawie.

Sąd odwoławczy zwrócił również uwagę, że bierność powoda, jeśli chodzi o odbiór awizowanej korespondencji, zawierającej oświadczenie o jego odwołaniu, w zestawieniu z datą podjęcia uchwał w sprawie objęcia go szczególną ochroną i następnie aktywność powoda, aby niezwłocznie przekazać tę informację pracodawcy, wskazuje na to, że jego intencją było doprowadzenie do sytuacji, w której oświadczenie o odwołaniu dotarłoby do powoda już po dacie poinformowania pracodawcy o przysługującej mu ochronie. Mając to na usadzę Sad Okręgowy orzekł w myśl art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik powoda, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości. W podstawach skargi kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: (-) art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, przez jego błędną wykładnię, sprzeczną z orzecznictwem Sądu Najwyższego i przyjęcie, że powodowi nie przysługiwała ochrona stosunku pracy; (-) art. 8 k.p. w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, przez jego błędną wykładnię, sprzeczną z orzecznictwem Sądu Najwyższego i przyjęcie, że przystąpienie powoda w dniu 31 sierpnia 2016 r. do Organizacji Międzyzakładowej nr (...) przy Zarządzie Regionu M. „S.” oraz podjęcie uchwał Nr 5 i 6 z dnia 31 sierpnia 2016 r. przez Komisję Międzyzakładową nr (...), stanowiło działanie mające na celu wyłącznie uniemożliwienie pozwanemu pracodawcy rozwiązania stosunku pracy z powodem oraz stanowiło nadużycie wolności związkowej, a także zasad współżycia społecznego, rozumianych jako standardy etyczno-moralne, uznawane w społeczeństwie w ramach dominującego w nim systemu wartości, tym samym stanowiło nadużycie prawa do ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych; (-) art. 8 k.p. w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, przez jego niewłaściwe zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, podczas, gdy z zebranego w sprawie, materiału dowodowego nie wynika, aby powód, powołując

się na przysługującą mu szczególną ochronę stosunku pracy, działał w sposób sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego, a także naruszenie prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie: (-) art. 378 § 1, art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, pełnomocnik wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 listopada 2017 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, a w przypadku zaistnienia przesłanek określonych w art. 398¹⁶ k.p.c. - uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy. Dalej wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest uzasadniona, bowiem nie doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania i przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów prawa procesowego dotyczących kwestii dopuszczalności przyjmowania za własne przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, w sytuacji zgłoszenia w apelacji zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych oraz wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c. nakazu rozważenia zarzutów apelacji. Skarżący sugeruje, że sąd drugiej instancji nie dopełnił obowiązku przeprowadzania własnej oceny materiału dowodowego w zakresie zgłoszonego zarzutu, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku.

Podnoszone w uzasadnieniu skargi kwestie, dotyczące określenia charakteru oceny przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych sprawy zostały wyjaśnione w orzecznictwie sądowym. W wyroku z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 96/18, LEX nr 2645151, Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 382 k.p.c. określa

podstawę merytorycznego orzekania przez sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego, które stosuje z urzędu, niezależnie od podniesionych w apelacji zarzutów. Jednocześnie z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia. Przepis art. 378 § 1 k.p.c. przewiduje konieczność wzięcia pod uwagę przez sąd rozpoznający apelację podniesionych w niej zarzutów i złożonych wniosków, czemu sąd powinien dać wyraz w uzasadnieniu orzeczenia. Nie jest natomiast niezbędne, aby sąd odniósł się w uzasadnieniu do każdego twierdzenia faktycznego i argumentu prawnego podniesionego przez stronę. Konieczność taka nie wynika również z odpowiednio stosowanego (do 7 listopada 2019 r.), w postępowaniu apelacyjnym art. 328 § 1 k.p.c., który statuuje wymagania w zakresie podstawy faktycznej i prawnej wyroku. Zakres powinności spoczywających w tym zakresie na sądzie odwoławczym zależy w dużym stopniu od kierunku rozstrzygnięcia apelacji i czynności procesowych podejmowanych w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Uogólniając, uzasadnienie powinno zawierać elementy, które ze względu na zarzuty i wnioski apelacji były konieczne do rozpoznania sprawy w drugiej instancji. I tak też było w sprawie. Sąd Okręgowy bardzo klarownie odniósł się do zarzutów przedstawionych w apelacji w zakresie naruszenia przepisów postępowania, zdanie po zdaniu wykazując, że odmienna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przedstawiona przez powoda, a w zasadzie odmienne wnioski wyprowadzone na podstawie tych samych okoliczności faktycznych, nie są wystarczające do uznania, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a jego ocena dowodów była dowolna. Świadczy to, że zarzuty i wnioski apelacji zostały przez sąd drugiej instancji w

całości rozważone przed wydaniem orzeczenia. Tym samym nie można mu czynić zarzutu, że nie odniósł się do kontestowanej w apelacji oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji.

Nietrafny jest zatem zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., albowiem orzeczenie Sądu drugiej instancji, wbrew odmiennemu stanowisku zaprezentowanemu w skardze kasacyjnej, poddaje się kontroli kasacyjnej, a tylko taki brak byłby zasadniczym warunkiem skutecznego zaczepienia zaskarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji (por. m.in., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10, LEX nr 950715). Jak stanowi art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy wskutek uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, czyli gdy stwierdzone wady mogły mieć wyjątkowo wpływ na wynik sprawy.

Nie ma również podstaw do zaakceptowania naruszeń prawa materialnego. Z ustaleń sądów powszechnych wynika, że w dniu doręczenia wypowiedzenia (6 września 2016 r.) pracodawca nie miał skutecznej informacji o objęciu powoda ochroną z art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. W ten sposób, do rozważenia pozostaje drugi zakres przewidzianej w tym przepisie ochrony, to jest zakazu rozwiązywania stosunku pracy bez zgody na to zarządu zakładowej organizacji związkowej.

Funkcją ustanowionego w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych zakazu rozwiązywania umów o pracę ze wskazanymi w tym przepisie kategoriami pracowników jest zapewnienie związkowi zawodowemu rzeczywistej niezależności

od pracodawcy oraz stworzenie realnych możliwości aktywnego działania na rzecz i w interesie pracowników, co zazwyczaj stawia ich reprezentanta w pozycji konfrontacyjnej w stosunku do pracodawcy. Pracownicy ci są bowiem bezpośrednio narażeni na konflikty z pracodawcą, a w konsekwencji na działania zmierzające do ograniczenia ich aktywności w obronie interesów i praw pracowniczych, w tym na niebezpieczeństwo utraty zatrudnienia ze względu na ich działalność związkową. Dlatego aktywność związkowa stanowi kryterium uzasadniające szerszy zakres ochrony trwałości stosunku pracy podmiotów określonych w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych.

W orzecznictwie przyjmuje się, że wyłącznym warunkiem przewyciężenia zakazu rozwiązywania stosunku pracy jest zgoda zakładowej organizacji związkowej na zakończenie zatrudnienia. Pracodawca, który jej nie uzyska i rozwiązuje umowę o pracę narusza art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. Oznacza to, że bez zgody właściwej instancji związkowej pracodawca nie może nie tylko wypowiedzieć stosunku pracy pracownikowi podlegającemu szczególnej ochronie, ale również, że postępując zgodnie z prawem, nie powinien dopuścić do rozwiązania wcześniej wypowiedzianego stosunku pracy, jeżeli przyczyny uzasadniające ochronę zaistniały po dokonaniu wypowiedzenia. W takim bowiem wypadku pracodawca powinien cofnąć swoje oświadczenie woli i nadal zatrudniać pracownika (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 2 grudnia 2011 r., II PK 70/11, LEX nr 1119682).

Prawo działacza związkowego do ochrony trwałości stosunku pracy nie ma jednak charakteru bezwzględny. Indywidualizowane okoliczności sprawy, mogą niekiedy uzasadniać oddalenie powództwa pracownika o przywrócenie do pracy i zasądzenie w to miejsce odszkodowania, a w wyjątkowych wypadkach oddalenie powództwa w całości. Podstawą tego rodzaju orzeczeń jest zawsze art. (...) 7¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. Innymi słowy ochrona związkowa nie może służyć wyłącznie uniemożliwieniu pracodawcy zasadnego rozwiązania umowy o pracę, gdy owa zasadność dotyczy postawy pracownika, bez związku z wykonywaniem zadań związkowych. Celem ochrony stosunku pracy działacza jest przede

wszystkim zagwarantowanie mu niezależności w wypełnianiu funkcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2014 r., II PK 293/13, LEX nr 1545143).

I tak może się zdarzyć, że zarząd zakładowej organizacji związkowej nie wykaże obiektywizmu i weźmie w obronę działacza związkowego, który w okolicznościach danego przypadku na ochronę nie zasługuje, judykatura Sądu Najwyższego przyjmuje, że może to stanowić podstawę odmowy uwzględnienia roszczenia o przywrócenie do pracy ze względu na nadużycie przez pracownika prawa do ochrony związkowej lub sprzeczność żądania przywrócenia do pracy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego bądź zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.). Taka sytuacja ma miejsce wówczas, gdy ochrona przysługująca na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych ma służyć nie zagwarantowaniu niezależności w wykonywaniu zadań związkowych, ale wyłącznie uniemożliwieniu pracodawcy zasadnego rozwiązania umowy o pracę. Na tym polega brak bezwzględnego charakteru ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych i tej właśnie sytuacji dotyczą wszystkie orzeczenia, w których Sąd Najwyższy opowiedział się za możliwością nieuwzględnienia - na podstawie art. 8 k.p. - roszczenia o przywrócenie do pracy w zależności od zachowania pracownika oraz okoliczności konkretnej sprawy, i to nie tylko w wypadku, w którym zasadne byłoby rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 52 k.p., ale również w razie zaistnienia przyczyn usprawiedliwiających jedynie wypowiedzenie umowy o pracę (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1996 r., I PRN 103/95, OSNAPiUS 1996 nr 15, poz. 210; z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 17/97, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 416; z dnia 20 sierpnia 1997 r., I PKN 225/97, OSNAPiUS 1998 nr 10, poz. 305; z dnia 17 września 1997 r., I PKN 273/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 394; z dnia 2 sierpnia 2000 r., I PKN 755/99, OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 88). Podobne stanowisko prezentowane jest w doktrynie prawa (T. Liszcz, Prawo pracy, Warszawa 2012, s. 160; J. Stelina, Przywrócenie do pracy chronionego działacza związkowego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, PiZS 2005 nr 1, s. 52 i nast.; H. Szewczyk, Szczególna ochrona trwałości stosunku pracy, Studia Prawnicze 2005 nr 20, s. 44 i nast.). W żadnym z tych orzeczeń nie kwestionuje się natomiast, że formalna ochrona z art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych przysługuje pracownikowi

nią objętemu w każdym przypadku wypowiedzenia lub rozwiązania stosunku pracy ani nie wyraża się poglądu, że dopuszczalne jest pozbawienie pracownika w oparciu o art. 8 k.p. zagwarantowanych przepisami prawa roszczeń, w sytuacji gdy wypowiedzenia umowy o pracę nie tylko dokonano z naruszeniem prawa (bez zgody zarządu związku zawodowego), ale także przy braku przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie (por. w tym zakresie wyrok z dnia 18 czerwca 2007 r., II PK 335/06, LEX nr 898861). W przypadku zastosowania art. 8 k.p. do oceny roszczeń działaczy związkowych, wobec których dokonano rozwiązania stosunku pracy lub zmiany jego treści z naruszeniem art. 32 ustawy o związkach zawodowych, należy zgodzić się z tezą, że działalność związkowa nie może być pretekstem do nieuzasadnionego uprzywilejowania pracownika w sferach nie dotyczących sprawowanych przez niego funkcji. Przeciwny sposób myślenia o ochronie trwałości stosunku pracy działaczy związkowych byłby dyskryminujący dla pracowników, którzy nie są członkami związku zawodowego albo nie sprawują w nim żadnej funkcji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., I PKN 616/02, Prawo Pracy 2004 nr 6 i z dnia 11 września 2001 r., I PKN 619/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 376).

Dokonane ustalenia w rozpatrywanej sprawie wykluczają dotychczasową jakąkolwiek działalność związkową powoda, zwracają zaś uwagę na moment i okoliczności związane z zamiarem jej uzyskania (w czasie zwolnienia lekarskiego pracownika; braku obioru oświadczenia o odwołaniu powoda z zajmowanego stanowiska – mimo obecności w domu w związku z niezdolnością do pracy). Tego rodzaju splot zdarzeń ujawnia czynności, które zasługują na określeniu zamiarem „nadużycia wolności związkowej”, będąc jednocześnie przejawem instrumentalnego stosowania przepisów prawa, które w żaden sposób nie pozostawały w związku z zakresem działań powoda, jako członka związku zawodowego. Konstrukcja z art. 8 k.p. obejmuje przypadki, w których zachowanie określonego podmiotu spełnia formalnie wszystkie wymagania przewidziane przepisem prawa, natomiast z innych - pozaprawnych - względów (np. społecznych czy moralnych) zachowanie to nie zasługuje na ochronę prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 9, s. (...) 5-(...) 8 oraz postanowienie z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11, LEX nr 1408141). Dlatego

odwołanie się do hipotezy art. 8 k.p. jest uzasadnione, co jednocześnie pozbawia pracownika w danej sprawie skutecznej ochrony.

Należy również pamiętać, że powód był zatrudniony na podstawie powołania, a to wiąże się z okolicznością, w której pracownik zatrudniony na tej podstawie może być w każdym czasie - niezwłocznie lub w określonym terminie - odwołany ze stanowiska przez organ, który go powołał (art. 70 § 1 k.p.). Odwołanie ze stanowiska jest jednym aktem, który prowadzi do zrealizowania dwóch celów - odwołania z funkcji i wypowiedzenia/rozwiązania stosunku pracy. Stąd niesłuszne są te wątki skargi kasacyjnej, które odnoszą się do braku podania przyczyny rozwiązania stosunku pracy z powodem. Powołanie jest bowiem wyjątkową podstawą stosunku pracy, gdyż znacznie redukuje ochronę zatrudnienia, która wynika z umowy o pracę na czas nieokreślony, a nadto nie może być stosowane dowolnie, lecz tylko wtedy, gdy pozwala na to regulacja wyraźnego przepisu. Dlatego też w sprawie nie można oceniać zasadności samego odwołania oraz uzasadnienia równoznacznego z nim wypowiedzenia, a jedynie fakt czy ochrona związkowa służyła w tych okolicznościach wyłącznie uniemożliwieniu pracodawcy zasadnego rozwiązania umowy o pracę z powodem.

Podsumowując, stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie konieczności odwołania się do klauzul z art. 8 k.p., należy uznać za trafne i pozostające w harmonii, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa, jest ze względów moralnych, wyznaczających zasady współżycia społecznego, niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., II PK 295/16, LEX nr 2426550).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.

